

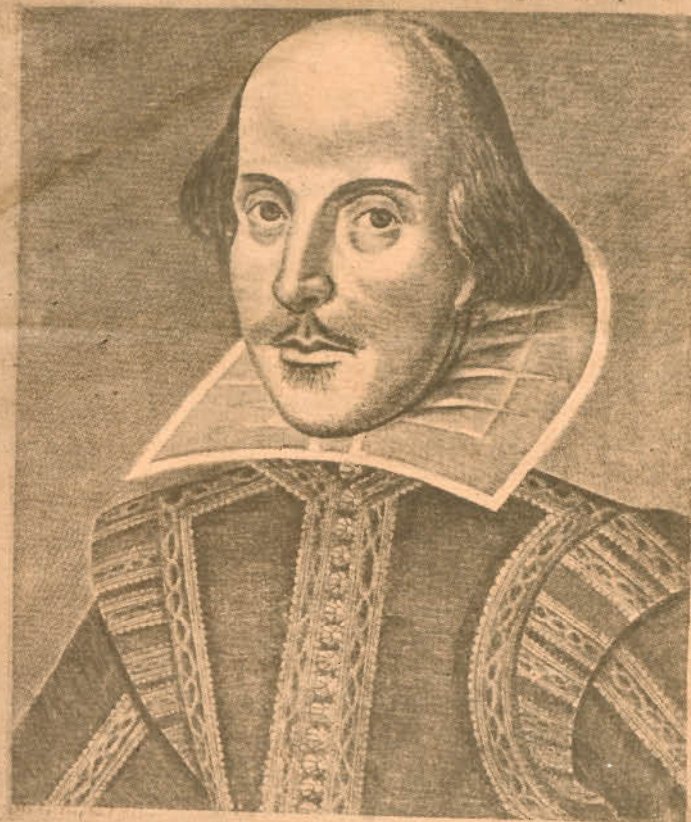
PAŃSTWOWY
TEATR POLSKI
W POZNANIU

1 9 5 0

DYREKTOR WILAM HORZYCA

MR. WILLIAM
SHAKESPEARES
COMEDIES,
HISTORIES, &
TRAGEDIES.

Published according to the True Originall Copies.



LONDON

Printed by Isaac Iaggard, and Ed. Blount. 1623.

*Jedyny autentyczny portret Szekspira, wykonany przez
Martina Droeshout'a, umieszczony na karcie tytułowej
„Dzieł Szekspira“, wydanie folio z roku 1623.*

Monolog Hamleta

(Być albo nie być)

w przekładzie

Stanisława Trembeckiego

1735—1812

*Już czas nieporuszonem wybierać obliczem,
Smierć, albo gorzkie życie, z czego więcej niczem.
Bóstwo jeżeli jesteś, oświeć moją wolą,
Mamli starzec przed srogą schylony niedolą
Więdnąć dłużej, lub skończyć okropne rozpachy
Cóż jestem... kto mnie trzyma... i co się śmierć znaczy
Jest to koniec ucisków, jedyne schronienie,
Po długich troskliwościach spokojne uśpienie,
Sen taki wszystko marzy. Lecz po tym zaśnieniu,
Często nam o straszliwym mówią przebudzeniu
Grożą nam, że z rozmysłem gubiących się marnie,
Wieczne na innych światach czekają męczarnie.
O! niepewny przechodzie! o wieczności sroga!
Na samo twe wspomnienie serce ziębi trwoga.
Oh! klózby mógł bez ciebie znosić życia nudy?
Szalbierskich święcenników uwielbiać obłudy,
Niestatecznych kochanek adorować błędy,
Płaszczyc się przed odęciem noszących urzędy,
I ukazywać duszę cierpiącą głęboko,
Przyfaciołom nieszczere zwracającym oko;
W takich byłyby razach słodkie wielu męty,
Lecz skrupuł samobójcze hamuje sztylety.
Broni leczące smutek zadać piersiom rany,
Z rycerzy bojaźliwe czyniąc chrzeciany.*

(Akt 3. Scena 1.)

WILIAM SZEKSPIR

H A M L E T

Tragedia w 5-ciu aktach

PRZEKŁAD: JOZEF PASZKOWSKI

Ilustracja muzyczna: fanfary i pieśni Stanisława Moniuszki

W akcie III „Taniec moresków” anonimowego kompozytora angielskiego XVI w.

OSOBY:

Hamlet, syn poprzedniego, a synowiec teraźniejszego króla	TADEUSZ BIAŁOSZCZYŃSKI	Rotmistrz	Bogumił Zatoński
Klaudiusz, król duński	Kazimierz Wichniarz	Duch ojca Hamleta	Stanisław Plonka-Fischer
Poloniusz, szambelan	Stefan Orzechowski	Fortynbras, norweski książę	Stefan Strzałkowski
Horacy, przyjaciel Hamleta	Kazimierz Talarczyk	Gertruda, królowa duńska, matka Hamleta	Bronisława Frejtażanka
Laertes, syn Poloniusza	Stanisław Mroczkowski	Ofelia, córka Poloniusza	Zofia Rysiówna
Woltymand, } Rozenkranc, } Gildenstern, } Ozryk, } Książdz	Adam Biłski Zdzisław Salaburski Andrzej Witkowski Leopold Detkowski Józef Żywiec	Grabarz I II Aktor I — król II — królowa III — Łucjan IV — Prolog	Bolesław Roslan Zygmunt Zintel Kazimierz Przysański Włodzimierz Dobrzański Władysław Kozłowski Ignacy Łuczak
Marcellus, oficer	Zygmunt Mierziak	Dworzanin	Stefan Posselt
Bernardo, oficer	Karol Obidniak	Sługa Horacego	Ignacy Łuczak
Francisko, żołnierz	Władysław Kozłowski	Panowie, Damy, Oficerowie, Żołnierze, Majtkowie	
Dama dworu	Małgorzata Maciejewska		

Rzecz dzieje się w Elsinorze

KIEROWNIK LITERACKI:
STANISŁAW HEBANOWSKI

KIEROWNIK MUZYCZNY:
STANISŁAW RENZ

INSCENIZACJA:
WILAM HORZYCA

DEKORACJE I KOSTIUMY:
JAN KOSIŃSKI

INSPICJENT:
IGNACY ŁUCZAK

Fragmenty z książki M. Morozowa

p. t. „Szekspir“

O „Hamlecie“ napisano w różnych językach świata ogromną ilość prac, dociekań i komentarzy. Liczba bibliograficznych pozycji (artykułów i książek) dotyczących „Hamleta“ wynosi zapewne około dwudziestu tysięcy. Nie jest to rzeczą przypadkową. Bieffński — zupełnie słusznie — nazwał „Hamleta“ „najwspanialszym brylantem w promienistej koronie króla dramatycznych poetów“.

Amlet — starą formę imienia Hamlet, spotyka się w starych skandynawskich opowieściach. Badacze rozczłonkowali ten wyraz na jego części składowe: imię własne Amle i dodatek Oti, który oznacza „szalony“, „wściekły“.

Jak się zdaje, pseudo szaleństwo Hamleta z dawien dawna stanowiło składowy element tej opowieści. Być może, iż epitet „wściekły“, „szalony“ wyraża tę ukrytą namiętność, która od początku cechowała postać Hamleta.

Opowieść o Hamlecie po raz pierwszy napisał w końcu XII wieku duński kronikarz Saxo Grammaticus. W zamierzonych czasach bałwochwaltstwa — tak mówi ta napisana po łacinie opowieść — Horvendill, namiestnik Jutlandii, zabity został w czasie uczyty przez brata swego Fengo, który następnie poślubił wdowę po nim. Syn zamordowanego, młody Amlet (tak nazywa go Saxo Grammaticus) postanowił zemścić się za zabójstwo ojca. Aby zyskać na czasie i uchodzić za nieszkodliwego w oczach przebiegłego Fengo, Amlet udaje obłąkanego. Wszystkie jego czyny świadczą o „całkowitym umysłowym zaćmieniu“, lecz w wypowiedziach jego ukrywała się „bezdenna chytryść“ i nikomu nie udało się zrozumieć ukrytego sensu jego słów. Szekspirowski Hamlet również ukrywa w swych słowach tajemne znaczenie. To udane „zaćmienie umysłowe“ podpowiedziane było w pewnej mierze także i przez osobiste właściwości Amleta, albowiem według wspomnianego kronikarza, był to człowiek, u którego następowały kolejno po sobie gorączkowa działalność i całkowity upadek sił. „Dokonawszy czynu wpadał on w bezczynność“ — pisze Saxo Grammaticus. Przyjaciel Fengo, „człowiek bardziej pewny siebie niż rozumny“ (przyszły Poloniusz), podjął się sprawdzić, czy istotnie Amlet jest obłąkany? Aby podsłuchać rozmowę Amleta z jego matką, ukrył się pod postaniem ze słomy. Lecz Amlet był ostrożny. Wszedłszy do matki, przede wszystkim przeszukał cały pokój i znalazł ukrywającego się szpiega; za mordował go, pociął trupa na kawałki, ugotował je w wrzółku i rzucił świniom na pożarcie. Potem wrócił do matki, długo „ranił jej serce“

wymówkami i pozostawił ją we łzach i przygnębieniu. Fengo wysłał Amleta do Anglii w towarzystwie dwóch dworzan (przyszli Rosencrantz i Guildenstern), wreczwszy im poufne pismo do angielskiego króla, w którym prosił o ściecie Amleta. Amlet (tak samo jak i Hamlet u Szekspira) zamienia ten list na inny i angielski król posłał na stracenie zamiast niego dwóch towarzyszących mu dworzan. Angielski król przyjął serdecznie Amleta, długo z nim rozmawiał i był zdumiony jego rozumem. Amlet poślubił córkę władcy Anglii. Następnie powrócił do Jutlandii, na uczenie spoił Fengo oraz jego dworzan i podpalił pałac. Dworzanie spłoneli, Fengowi zaś Amlet własnoręcznie odrąbał głowę. W ten sposób zatriumfował Amlet, który, jak pisze Saxo Grammaticus, „przewyższył Herkulesa swymi czynami“.

W roku 1576 pisarz francuski, Belleforest, odtworzył tę starodawną legendę w swoich „tragicznych opowieściach“. Osnową tematu — zarówno dla Belleforesta jak i dla Saxo Grammaticusa było dokonanie krwawej zemsty. Zabiwszy wroga Hamlet woła: „Opowiedz swemu bratu, którego zamordowałeś tak okrutnie, iż zginąłeś zabity, niechaj jego cień ukoi tę wiadomość wśród błogosławionych duchów i zwolni mnie z obowiązku pomsty za krew rodzinną“.

W latach dziewięćdziesiątych XVI wieku na scenie londyńskiej wystawiona była sztuka o Hamlecie, w której (jest to wszystko, co o niej wiemy) pojawia się duch zabitego ojca. W roku 1596 Tomasz Lodge pisał o „bladej twarzy widma, która ze sceny krzyczała żałośnie jak handlarka ostryg: „Hamlecie, pomścij!“ Autorem tej sztuki był, jak się zdaje, Tomasz Kyd. Jego twórczość jest znana z jedynej zachowanej do naszych czasów sztuki: „Tragedia hiszpańska“ (1586).

Szekspir tworzył swojego „Hamleta“, znając ową sztukę Kyda, a także nie tylko francuską opowieść Belleforesta, lecz jak stwierdzają badacze, również starożytną łacińską wersję Saxo Grammaticusa.

Według słów Ofelii, Hamlet był niegdyś „zwierciadłem mody“, władał „szpadą wojownika“ i „językiem uczonego“, miał „powierzchność dworzana“. I oto ten olśniewający młodzieniec wstąpił na uniwersytet. W angielskich zaś uniwersytetach owego czasu (Szekspir w „Hamlecie“, jak i w innych swych sztukach, pod cudzoziemskimi mianami i strojami opisywał otaczającą go rzeczywistość) istniała przepaść między „szlachetnie urodzonymi“ bogaczami i ubogimi studentami. U jednego ze współczesnych znajdujemy na przykład następujące świadectwo: „Bogaci ludzie szlacheckiego stanu posyłają swoich synów na uniwersytet jako do najlepszej szkoły fechtunku i tańca“. A równocześnie istniało prawo zabraniające ubogim studentom Oxfordu i Cambridge prosić o jałmużnę na ulicy. Hamlet przekroczył tę przepaść i zaprzyjaźnił się z biednym studentem, Horacym.

Słowa Hamleta są proste i skromne jak jego strój. Jest rzeczą charakterystyczną, że w przeciwieństwie do króla i do norweskiego księcia Fortinbrasa, Hamlet mówi o sobie, mówi zawsze „ja“ a nie „my“. Słowa jego mają jednak ten „wykwint prostoty, który tak nieporównanie potrafił oddawać „łabędź Avonu“, jak nazywał Szekspira Ben Jonson.

Gdy widzimy Hamleta po raz pierwszy, znajduje się on już w wewnętrznej walce z otaczającym go światem. Charakteryzuje go błyskawiczne dostrzeżenie ogólnych przyczyn poszczególnych zjawisk. Postępek matki,

która tak prędko zapomniła o swej dawnej miłości, to dla Hamleta tym powy przejaw niesprawiedliwości otaczającego go świata. Hamlet całą swoją istotą odczuwa wstręt do tego świata, w którym panuje „opuchły od obżarstwa i pijatyki“, „uśmiechnięty łajdak“, jak nazywa Hamlet króla Klaudiusza — świata, w którym roją się Rosencrantzowie i Guildensternowie. Według subtelnej uwagi Goethego, ci dwaj najzupełniej do siebie podobni ludzie są jak gdyby reprezentantami masy podobnych do nich, obłudnych, podłych a równocześnie nijakich ludzi. W takim świecie, jak w „zarosłym chwastami ogrodzie“, Hamlet nie ma ochoty do życia. „Życie — to więzienie“ — mówi Hamlet. W założeniu starodawnej opowieści leżał motyw rodowej zemsty. Szekspir „odebrał“ ten motyw Hamletowi i „przekazał“ go Laertesowi. Zemsta rodowa nie wymagała uczucia. Na zabójcy ojca trzeba się zemścić — choćby nawet zatrutą klingą — tak uważa zgodnie ze swą feudalną moralnością Laertes. Inaczej nawołuje do zemsty Duch, zwracający się do Hamleta: „Jeśliś drogiego ojca kochał kiedy, pomścij okrutnie morderstwo“. Jest to zemsta za kochanego człowieka. Hamlet błyskawicznie, „lotnym skrzydłem“ byłby „pobiegł za zemstą“, gdyby, przypomnijmy, poszczególne zjawiska nie ujawniły się w jego świadomości jako typowe. Ojciec był dla niego nie tylko ojcem albo „królewskim Duńczykiem“, lecz przede wszystkim „człowiekiem“. „Widziałem kiedyś trzeba ojca — mówi Horacy — wspaniały to był król“. „Powiedz człowiek“ — poprawia Hamlet swego przyjaciela. Wiadomość o zabójstwie ojca, to dla Hamleta wiadomość o zgubie człowieka. Hamlet wstrząśnięty jest tą wiadomością. Cel osobisty zemsty przeradza się dla niego w zadanie poprawy społeczeństwa. Wszystkie myśli, wrażenia, uczucia wyniesione ze spotkania z duchem ojca, Hamlet zawiera w słowach:

Świat wyszedł z wiązań — ach, dłaczego wraże
Zrządzenie mnie to naprawiać go każe.

Hamlet zdaje sobie sprawę z przywar świata, nie widzi jednak sposobu naprawienia zła. — Historycznie biorąc, nie mogło nawet być inaczej. Hamlet — to jakby syntetyczny portret humanistów epoki Szekspira.

Humanisci ówczesni dostrzegali otaczające ich zło, oburzali się na nie, lecz naprawić go nie mogli. Podobnie jak i Hamlet byli marzycielami. Pamiętajmy, iż w tej właśnie epoce powstały socjalne utopie malujące idealne społeczeństwo, zbudowane na fundamencie sprawiedliwości. Ale humanisci epoki Szekspira nie znajdowali i znaleźć nie mogli mostu między utopią a życiem. Ich marzenie pozostało samotną wyspą oddzieloną od rzeczywistości, oceanem niedostępnym jeszcze dla żeglugi. Ten rozdźwięk między rzeczywistością a marzeniem rodził w ich duszach głęboki, „hamletowski“ smutek. Uwolniwszy się od średniowiecznego światopoglądu, według którego człowiek był jedynie posłusznym narzędziem bóstwa, zrozumieli oni wielkość człowieka. „Jakim cudownym stworzeniem jest człowiek! — mówi Hamlet — jakże szlachetny jest swym umysłem! Jak nieograniczony dzięki swym zdolnościom! Jakże wymowny jest i cudowny swą postacią i swymi ruchami! Czynami swymi równy jest aniołom, a myślą — Bogu! Piękno świata! Wzór wszystkiego co żyje!...“ Idealny ten portret mało ma wspólnego ze zbrodniczym Klaudiuszem, chytrym, lichym Poloniuszem, drapieżnym, wstrętnym Rosencrantzem i Guildensternem, obłudnym Ozrykiem — ponurymi istotami władającymi światem, w którym żyje Hamlet. „Człowiek nie cieszy mnie“ — dodaje Hamlet ostatni rys do naszkicowanego przez siebie idealnego portretu człowieka.

Rozejście się marzenia i rzeczywistości rodziło w humanistach tej epoki świadomość własnej bezsilności i uczucie głębokiego smutku — tę „czarną melancholię“, która była równie typowa dla angielskiego Renesansu jak i falstaffowski śmiech. Świadomość własnej bezsilności, smutek, myśl o zabójstwie przesładuje Hamleta nieustannie.

Hamlet ma przed sobą, jak to widzieliśmy, dwa cele: jeden osobisty — pomsta za śmierć ojca, drugi ogólny — naprawa otaczającego świata. Cel osobisty osiąga Hamlet całkowicie: zabija wszystkich swych wrogów. Cel drugi pozostaje nie osiągnięty i to gnębi Hamleta, nadaje mu cechy rozdwojenia i męczącej refleksji. W monologu, w czwartym obrazie czwartego aktu, Hamlet mówi o tym, iż dla działania posiada „przyczynę, wolę, siłę i środki“. A jednak zwleka... Zwleka, bowiem poza osobistym celem stoi cel drugi — powszechne zadanie — do którego rozwiązania nie widzi drogi. Nawet po zabójstwie Klaudiusza Hamlet mówi o „gorzkim świecie“. Zabójstwo Klaudiusza samo przez się nie rozwiązało. W tym społeczeństwie będzie nadal istnieć tysiące Klaudiuszów, Poloniuszów, Rozenkranców i Gildensternów. Lecz Hamlet nie umiera jako pesymista. Przed śmiercią prosi Horacego: „Nieświadomym rzeczy opowiedz wszystko“. Nawet w chwili zgonu pełen jest wiary w przyszłość.

A więc Hamlet mówi o swej „woli i sile“. Lecz w innym miejscu mówi o swej słabości. W jednym miejscu przeciwstawia siebie Herkulesowi — w innym znowu porównuje siebie z Herkulesem. Jest marzycielem, a jednocześnie odznacza się ostrą spostrzegawczością (na przykład: domyślił się od razu, iż Rozenkranc i Gildenstern nasłani są nań przez króla i że król nie bez powodu wysłał go do Anglii). Więc o cóż chodzi?

Na czym więc polega ta „inna“ idea? Inaczej mówiąc, co jest przy czyną bezczynności Hamleta? Przyczyny tej szukać należy w epoce, która zrodziła postać Hamleta — historycznie biorąc: w nieuchronnym a tak dla owego czasu typowym rozejściu się humanistycznego marzenia ze złą, ponurą rzeczywistością.

Tragedia Hamleta — to tragedia humanizmu w epoce Szekspira. Hamlet nie mógł rozwiązać zagadnienia. Jego wielkość polega na tym, iż je postawił. W ciągu wieków genialna tragedia Szekspira budziła myśl, na woływała do wcielenia w życie promiennych ideałów humanistycznych.

Średniowiecze mało się interesowało wewnętrznym światem człowieka, różnorodnością jego żywych, a niekiedy sprzecznych uczuć. Epoka Renesansu uczyniła człowieka ośrodkiem zainteresowania. Podobnie jak żeglarze tej epoki odkrywali nowe oceany i nowe ziemie, pisarze odkrywali nowe głębinę w wewnętrznym świecie człowieka. Głębią swej duszy, żywością swych przeżyć postać Hamleta pociągała aktorów i widzów w ciągu stuleci.

Obok Hamleta powstają jak żywi: zbrodniczy Klaudiusz, dręczony w tajemnicy przez skrucę; zakochana w nim „nieszczęсна królowa“, jak ją nazywa Hamlet; młodziczka Ofelia, która mimo woli staje się narzędziem w rękach wrogów kochanego przez nią człowieka; pewny siebie, zarozumiała, chytra a ograniczony Poloniusz i jego syn Laertes, wychowany według kanonów rycerskiego honoru, a zarazem obiecujący stać się na starość drugim Poloniuszem (lubi już wzorem ojca wygłaszać długie, pouczające kazania); cała galeria żywych portretów, stworzonych przez wielkiego poetę — realiste.

Jak grano Hamleta w czasach Szekspira?

„Tragiczna opowieść o Hamlecie księciu duńskim na scenie „Globe'u“ podobała się wszystkim, jak o tym świadczy Scoloker. Było w tej sztuce coś, co „brało“ widzów, a zwłaszcza tych z prostego ludu. W przedmiocie do swego „Daiphantusa“ Scoloker zadaje sobie pytanie: czy ma pisać tak, jak pisał dworski poeta i pisarz Filip Sidney, czy też „rozruszać serca ludowego żywiołu na wzór tragedii zacnego Szekspira“.

Na karcie tytułowej pierwszego wydania „Hamleta“ (1603) czytamy: „Wydrukowana w tej wersji, w jakiej tragedia ta była grana... na uniwersytetach w Cambridge i w Oxfordzie, a również i w innych miejscach...“ Tymczasem wiadomo, iż zawodowym aktorom wzbронione były występy w murach uniwersytetów. Wynika stąd, iż według wszelkiego prawdopodobieństwa studenci grali „Hamleta na amatorskich przedstawieniach. Ponieważ zaś tragedia nie była jeszcze wydrukowana, studenci musieli wydstać rękopis „Hamleta“. Możemy przypuszczać, iż wśród znanych Szekspira byli studenci uniwersytetów. Znajomość taka mogła zawiązać się w Londynie. Przypomnijmy również czytelnikom, że Szekspir po drodze do Stratfordu przejeżdżał przez Oxford. Od studentów Oxfordu rękopis łatwo mógł się dostać do rąk studentów Cambridge.

O kontaktach Szekspira ze studenckimi kołami świadczy być może i to, że z niektórych ustępów jego utworów wynika, iż znane mu było w ogólnych zarysach prawo krążenia krwi. A tymczasem William Harvey, odkrywca tego prawa, opublikował wyniki swych badań dopiero w roku 1628. Fakt ten stawiał komentatorów Szekspira w położeniu bez wyjścia. Harvey jednak rozpoczął swe wykłady na uniwersytecie w Oxfordzie w roku 1600 i w wykładach tych podawał w ogólnych zarysach istotę opracowanego następnie przez siebie prawa. Szekspir mógł się o tym dowiedzieć od kogoś ze studentów. Wreszcie nie jest bez znaczenia i ten fakt, iż w roku 1601 studenci uniwersytetu w Cambridge napisali i wystawili rewię pt. „Powrót z Parnasu“, w której bardzo serdecznie wymieniający jest Szekspir.

Biografowie Szekspira przemilczają, nie wiadomo dlaczego, wszystkie te fakty świadczące widocznie o jakimś kontakcie istniejącym między Szekspirem a studentami uniwersytetów. W każdym razie jest znamienne, iż na karcie tytułowej pierwszego wydania „Hamleta“ wspomina się uniwersytety. „Tragiczna opowieść o Hamlecie, księciu duńskim“ musiała być bliska studenckim kołom tej epoki. Nie jest też rzeczą przypadku, iż w samej tragedii przyjacielem Hamleta, humanisty — myśliciela w stroju duńskiego księcia — jest biedny student Horacy.

M. Mozorow

KIEROWNICY DZIAŁÓW TECHNICZNYCH

Kierownik techniczny	Mikołaj Gawriłow
Kierownik pracowni krawieckiej męskiej	Walerian Głowacki
Kierownik pracowni krawieckiej damskiej	Stanisława Kowalska
Kierownik perukarni	Czesław Tomczak
Kierownik stolarni	Maksymilian Andersch
Kierownik malarni	Damazy Guzikowski
Kierownik tapicerni	Stefan Zandecki
Efekty świetlne	Mieczysław Dębowski
Kierownik sceny	Teodor Kąkol

